

# Na polu Mokotowskim

## Handicap dla 4-latków najpiękniejszym wyścigiem dnia

Gonitwa 1. Startowały dwa konie, po wycofaniu się Cher Ami, który nie miał żadnej szansy i Kazbek, który uległ małowypadkowi, przewróciwszy się przy rannym galopie. Wyścig wygrał bodajże najbardziej klasowy koń na naszym torze Wisus od doskonałego galopującego Losa. Odniesliśmy wrażenie, iż gdyby ż. Keogh pojechał od startu odważnie, to kto wie, czyby rezultat nie był od wrotny.

Gonitwa 2. Po bardzo niefortunnym starcie, przy którym z. Hatcher stracił kilkanaście długości, o ileby się lepiej orjentował w naszych stosunkach, pozostałby na starcie. Jednak zwycięstwo pogonił jak na zarządzenie na Batafjancie, doganiając i wychodząc na czoło stawki już przy dystansie 1600 m. przez co wyzerpał taśmę klackę, że przyszedł ostatnia. Należy się spodziewać, że jako młody jeździec, którego unosi ambicja fachowa, potrafi w przyszłości zapamiętać nad swymi nerwami i jeździć więcej poprawnie.

Gonitwa 3. Odnosiła tu łatwe zwycięstwo Ariana, wyjątkowo dobrze przez ż. Dorosza przeprowadzona, pozatem górowała ona nad swymi przeciwnikami.

Gonitwa 4. Handicap dla 3-letnich. Chcąc wykorzystać piórkową wagę, Kłoszewski na Buńczuku B. W. poprowadził z miejsca do miejsca i nie dał sobie odebrać dość łatwego zwycięstwa. W wyścigu tym doskonale zachowała się Farina, której możliwe zabrakło nieco roboty. Ogólna faworytka publiczności, Normandia, przeszła fatalnie, zajmując z ledwością czwarte miejsce. Należy dodać, że już na paddocku swym zewnętrznym wyglądem nie wzbudzała wielkiego zaufania. Niezłe przeszła w wyścigu jak na swe możliwości Alraune.

Gonitwa 5. Jaspis miał szczęście, że Kazbek uległ wypadkowi, gdyż sprawnością z nimby sobie nie poradził. Wygrał bowiem za ledwie po ciężkiej walce w białych od Madelaine. Bardzo źle przeszedł w wyścigu Marengo II, który nie mógł wpaść w tempo.

Gonitwa 6. Najpiękniejszym wyścigiem dnia był handicap dla 4-letnich. Od startu poprowadził początkowo Jarosław, którego minął Frajer, idąc bardzo lekko. Koło stajen jeździec Balcer dosiadał Frajera, chcąc widocznie ułatwić wygranę Krytonowi, wprowadził Jarosława na duże koło, mimo to Jarosław świetnie przeprowadzony przez ż. Keogha nie dał sobie odebrać zwycięstwa, bijąc Krytona o półtorej długości. Rozreklamowana przez stajnię Tamka uplasowała się na ósmym miejscu. Damowi zaś nie udało się wygrać po raz trzeci z rzędu tego wyścigu. Jak to przewidywaliśmy w naszych omówieniach wiek ma swoje prawo, a pozatem Jarosław jest to koń rzetelnie do bry i, jak na nasze stosunki, kapitalny stayer. W wyścigu nie brał udziału Liban, którego „zarabano” na starcie. Poza tym w czasie wyścigu upadła Giovinezza, lecz szczęściem tak klacz jak i jeździec szwanku nie ponieśli.

Typowy galopiarz Chojrak, okazał się litylko bohaterem rannej roboty. W wyścigu prawie że żadnej roli nie odegrał. Wyścig wy-

grała z miejsca do miejsca Violetta.

W ostatniej gonitwie Fugas, którego na rannych robotach bije towarzyszący stajenny Figlarz, potwierdził, że jego uczestnictwo w zeszłorocznym „Derby” tak mu dogodziło, iż właściwie mógłby

śmiało skończyć z selekcją ażeby nie kompromitować się w ostatnich grupach, narażając szeroką publiczność na zgrywanie się. Wyścig wygrała łatwo dobrze przygotowana Majowa od faworytki Havanity, której, zdaje się, zabrakło nieco roboty.

## Rezultaty gonitw

Gon. 1. dyst. 2100 m. nagr. 2000 zł. 1. Wisus, 2. Pomienko, 2. Los. (11,50), wyśc. Cher Ami i Kazbek. Wygr. w 2 min. 20 sek. b. łatwo o 4 d. Tot. 7 zł.

Gon. 2. dyst. 2100 m. nagr. 1400 zł. 1. Heana, 2. Stasiak, 2. Liang (21), 3. Turek (132,50), 4. Batafjanka (20,50), wygr. w 2 min. 24 sek. łatwo o 4 d. Tot. 11,50, franc. 5,50 i 6 zł.

Gon. 3. dyst. 1800 m. nagroda 2000 zł. 1. Ariana, 2. Doros, 2. Igor II (17), 3. Baszibuzuk (23,50), 4. Kalif (31,50), wygr. w 2 min. 1 sek. pewnie o 1 d. Tot. 10, franc. 6,50 i 7 zł.

Gon. 4. dyst. 1600 m. nagr. 5000 zł. „Handicap Otwarcia” dla 3-letnich. 1. Buńczuk B. W., 2. Kłoszewski, 2. Arachon (43), 3. Alraune (183,50), 4. Normandia (9), zero Farina (23), zero Lorenzo (484), Giovanni (150,50), zero Sarmata (150,50) Wygr. w 1 min. 44 sek. w walce o 3/4 d. Tot. 29,50, franc. 13, 13,50 i 24,50 zł.

Gon. 5. dyst. 2100 m. nagr. 3200 zł. 1. Jaspis, 2. Stasiak, 2. Madelaine (98), 3. Pabiniak (63,50), 4. Figlarz (48,50), 5. Marengo II (26,50), wyśc. Flamand i Kazbek. Wygr. w 2 min.

18 sek. w zaciętej walce o krótką szyję. Tot. 6,50, franc. 6 i 12,50 zł.

Gon. 6. dyst. 2100 m. nagr. 5000 zł. „Handicap Otwarcia” dla 4-letnich i starszych. 1. Jarosław, 2. Keogh, 2. Kryton (15), 3. Frajer (130,50), 4. Dam (31,50), 5. Cagliostro (161,50), 6. Satrapa (207), 7. Moloch (56,50), 8. Tamka (31), 9. Kivi (36,50), 10. Torino (130), zero Liban (366,50), zero Giovinezza (171,50), wygr. w 2 min. 18 sek. wysyłany o półtorej długości. Tot. 27, franc. 7,50, 6,12 i 7,50 zł. oraz zwrot stawek za Libana.

Gon. 7. dyst. 1600 m. nagr. 1800 zł. 1. Violetta, 2. Roguski, 2. Nalecz (48,50), 3. Penomen (195,50) 4. Maestro (46), 5. Chojrak (9,50), 6. Złota Pantera (130,50), zero Loreline (43,50), zero Princeps (26), Wycof. Granica i Struna. Wygr. w 1 min. 45 sek. w walce o szyję. Tot. 73,50, franc. 19, 11,50 i 26,50 zł.

Gon. 8. dyst. 2100 m. nagr. 1800 zł. 1. Majowa, 2. Kusznierek, 2. Havanita (8,50), 3. Kropidło (93), 4. Fugas (12), Wycof. Trąstak. Wygr. w 2 min. 20 sek. łatwo o 2,5 d. Tot. 42, franc. 9,50 i 6,50 zł.

## Jędrze'owska mistrzynią Austrii po pięknym zwycięstwie nad Deutsch

WIEN, 12. 5. (PAT.). — Po pięknym zwycięstwie w półfinale mistrzostw tenisowych Austrii nad Deutsch 6 : 1, 8 : 6, Jędrze'owska spotkała się w finale z Herbst, która przedtem wyeliminowała znaną w Warszawie wienkę Kraus 6 : 4, 6 : 3. Polka

zdołała ponownie tytuł mistrzyni Austrii, bijąc Herbst bezapelacyjnie 6 : 3, 6 : 0.

W grze podwójnej para Jędrze'owska — Deutsch wygrała z parą Herbst — Fischer 6 : 1, 7 : 5.

## Proces o szmugiel w wagonach pociągów międzynarodowych

Doręczone już został akt oskarżenia w wielkiej aferze szmuglerskiej, ujawnionej w podjętych kursujących na szlakach międzynarodowych. Jesienią r. b. warszawska straż graniczna wpadła na trop bandy, która działała w porozumieniu z niższymi funkcjonariuszami wagonów międzynarodowych. Na czele bandy stał „mansonowiec” Jakób Stesin z żoną. W skład jej wchodził pozatem obywatel francuski Grunberg, międzynarodowy przemytnik Tarapani i wydany obecnie ze służby konduk-

tor Michałczyk. Stesin i Tarapani uciekli zagranicę i są ścigani listami gończymi. Przemyt odbywał się w sposób dość pomysłowy, albowiem jedwab, modele sukien, pończochy jedwabne i t. d., ukrywano w bufarach i harmonijkach łączących wagony pociągów pośpiesznych. W ten sposób zdolano przemyśleć towarów za blisko 300.000 złotych. Proces bandy przemytniczej wyznaczony został w wydziale IV karno - skarbowych Sądu Okręgowego na dzień 3 czerwca r. b.

## Szwed ze Sztokholmu kupił fałszywe brylanty

Poddany króla Szwecji, stały mieszkaniec Sztokholmu p. Stolan Benz spacerując po Ogrodzie Saskim, spotkał dwóch młodzieńców ucharakteryzowanych na emigrantów rosyjskich. Emigranci ubrani byli w rosyjskie „rubaszki”, jedynie tylko nosy obdymowały w czarnym, w pogawędkę i wkrótce jeden z nich zaproponował mu nabycie prawdziwego brylantu z carskiej korony, żądając 50 funtów szterlingów za prawdziwy skarb. Ponieważ Szwed miał podejrzenia co do rosyjskiego pochodzenia obydwo emigran-

tów zażądał od nich śpiewania „Boże caria chrań”, tańczenia w odludnej alei „triepaka” i t. d. i t. d. Przekonany wreszcie, nabył od emigrantów „brylant”, płacąc zań 35 funt. szterlingów.

Po kilku godzinach okazało się, że brylant jest bezwartościowym szkieletem, i że Szwed padł ofiarą oszustwa na t. zw. farmazona. P. Benz przybiegł z płaczem do Urzędu Śledczego, gdzie w albumie przestępców poznał dwóch emigrantów: Majera Fuksa (Niska 13) i Moszka Brauna (Niska 71). Obydwóch oszustów aresztowano i osadzono w areszcie.

# Nowe zadanie prac LOPP-u

## Zabezpieczenie Warszawy przed atakiem

W okresie tygodnia okręg stołeczny LOPP-u uruchamia wystawę modeli latających w lokalu Aeroklubu warszawskiego, na dawnym mokotowskim lotnisku cywilnym (ul. Topolowa). Wstęp na tę wystawę jest bezpłatny i można ją będzie zwiedzać codziennie w okresie tygodnia od godz. 12 do godz. 19-ej. Nie będzie żadnej kwoty ulicznej, bowiem zarząd okręgu doszedł do wniosku, że nie jest to właściwa droga zdobywania funduszu od społeczeństwa, które winno samo

orientować się w ważności zadań tej instytucji i składa już chętnie dobrowolne ofiary, zapisując się na członków. Sprzedawane są jedynie nalepki 12-go tygodnia LOPP dla zaopatrzenia w nie wystaw sklepowych i okien frontowych. Nalepki te można nabyć w okręgu stołecznym LOPP (Al. Jerozolimskie 6) w cenie od 50 gr. do 5 zł.

Nie odbędzie się żadna impreza lotnicza z kategorii tych, które tak liczenie sięgały zazwyczaj publiczność. Obecny program

prac okręgu stołecznego LOPP poszedł po nieco odmiennej linji, niż dawny w uwzględnieniu najbardziej palących potrzeb stolicy. Popularne hasło: „Uczmy się latać” realizuje fundusz im. Żwirki i Wigury i lokalne Aerokluby. Natomiast okręg stołeczny LOPP w ciągu najbliższych dwóch lat kładzie największy nacisk na budowę schronów - baz dla drużyn odkażających, których kilkadziesiąt ma powstać w stolicy. Jest to praca mniej efektowna, w swych rezultatach dla publiczności niemal niedostępna, gdyż ze względu na bezpieczeństwo nie wszędzie może być publicznie ujawniona. Dopiero na wypadek wojny urządzenia te odegrają swą właściwą rolę. Względem bezpieczeństwa stolicy są tu brane przedewszystkiem pod uwagę, a każdy rozumie, że jedynie dobrze pomyślana i zorganizowana sieć punktów obronnych uchroni cywilną ludność stolicy od skutków ewentualnego nieprzyjacielskiego napadu gazowego. Tembardziej więc wszyscy ci, którym drogi jest los ich bliskich, winni w miarę możliwości poprzeć tę instytucję.

Tydzień LOPP-u nie ogranicza się tylko do stolicy, lecz wszystkie poszczególne kółka organizują w tym czasie na swoich terenach akcje propagandową.

## Kronika krajowa

Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych ukonstytuował się następująco: prezes p. Ulrich, wiceprezesi: p. Głabisz, inż. Alfred Loth, dr. Orliczek, Mieczysław, sekretarz p. Walenty Forsy, zastępca p. Wojciechowski, skarbnik dr. Matuszewski, zastępca p. Misiniński.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego ogłosi wkrótce konkurs na najlepszy film sportowy w Polsce oraz konkurs muzyczny na hymn i marsz sportowy.

Wzorem lat ubiegłych wyjadą niedługo na 10-dniowy trening na Węgry czołowi nasi szermierze. Prawdopodobnie termin pobytu będzie od 27 b. m. do 7 czerwca. W skład zespołu wejdą następujący szermierze: kpt. Segda, Papee, Frydrych, Sobik, Zaczek, Paszek, Tichy, Zapaśnik i Franz.

Kolarskie mistrzostwa wojewódzkie odbędą się w całym kraju dnia 2 czerwca. Zarząd PZTK postanowił już rozesłać regulamin tych wyścigów.

## Kronika zagraniczna

W meczu bokserskim o mistrzostwo świata w wadze lekkiej dla bokserów zawodowych Canzonneri pokonał w Nowym Jorku na punkty Ambersa.

Meneżer zawodowego boksu niemieckiego, Rothenburg, liczący na zezwolenie niemieckiego min. spraw wewnętrznych co do meczu Baer — Schmeling o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej w Londynie. Mecz ten odbył się na stadionie otwartym w Wembley dn. 17 sierpnia. Baer otrzymał za mecz 300.000 dolarów, z czego 30.000 dol. będą zdepotowane w banku nowojorskim, dalsze 135.000 dol. będą przesłane Baerowi na 4 tygodnie przed meczem, reszta zaś w 10 dni po meczu. Schmeling otrzymał tylko niewielki procent od dochodu. Niemcom nie chodzi o zysk finansowy, pragnie on tylko za wszelką cenę wyzyskać okazję, aby zdobyć utracony tytuł mistrzowski.

W dzisiejszym etapie kolarskiego wyścigu dookoła Hiszpani na trasie Murcia — Granada zwyciężył Max Bulla (Austria), przebywając dystans 285 km. w czasie 11:15:55. W ogólnej klasyfikacji 10-chu etapów prowadzi Deloor (Belgia).

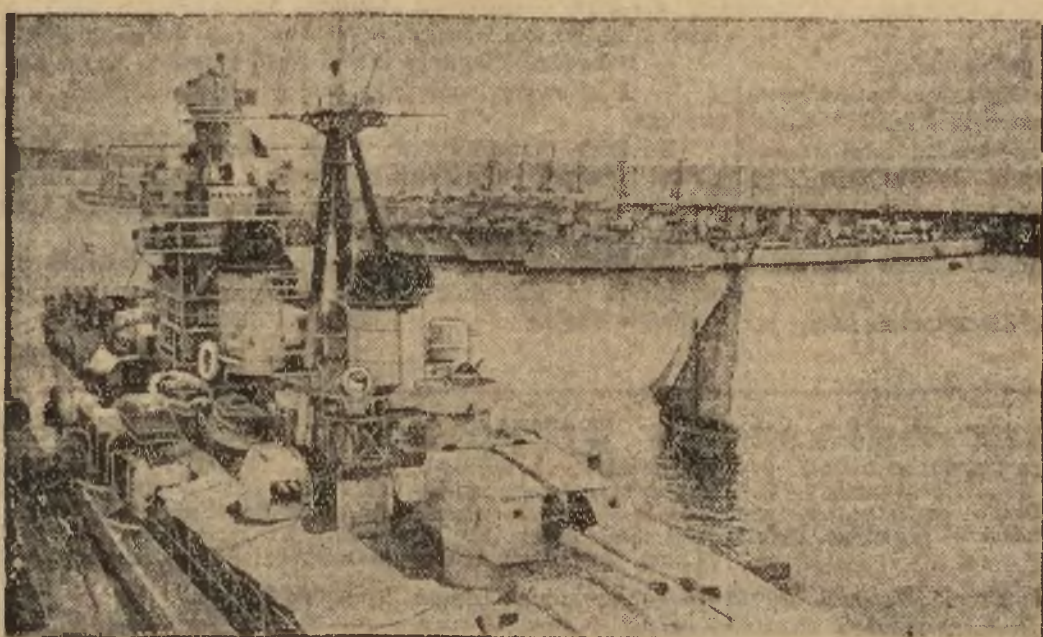
W meczu tenisowym o puchar Davisa, USA odniosły w pierwszym dniu dwa zwycięstwa z Chinami. Grant pokonał Chińczyka Guchens 4:6, 6:2, 6:2, 6:2, Budge zaś zwyciężył Sinkiego 6:4, 6:1, 6:8, 6:2.

## Krwawy napad bandycki

LUBLIN, 12. 5. — Wczoraj na drodze, prowadzącej z Krzeska, powiat Siedlce, dokonano krwawego napadu rabunkowego. Na jadących wozem kupeców trzody chlewniej Leona Grochowskiego i Józefa Adameczyka napadło kilku uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zasypali jadących strzałami.

Grochowski padł trupem na miejscu. Bandyci zrabowali około 500 zł. gotówką i zbiegli.

## Wizyta floty francuskiej w Neapolu



Eskaadra francuskiej floty śródziemnomorskiej, złożona z 3 krążowników i 6 torpedowców odwiedziła niedawno Neapol, witana serdecznie przez władze i ludność włoską.

## Szkolnictwo powszechne w Sowietach

Na 600 tys. nauczycieli 100 tys. komunistów

Moskiewska „Prawda” zamieszcza znamienny artykuł wstępujący do stanu szkolnictwa w ZSRR. Artykuł ten jest dalszym odwołaniem się do mowy Stalina o konieczności tworzenia nowych kadr inteligencji. „Prawda” zaznacza, że liczba nauczycieli szkół powszechnych w ZSRR wynosi obecnie 600.000, z tego jednak tylko 100.000 są członkami partii komunistycznej. Większość bezpartyjnych nauczycieli — podkreśla „Prawda” — lojalnie stosunkowała się do państwa sowieckiego, lecz w tej masie personelu nauczycielskiego dużo jest również wrogów klasowych proletariatu, wychowujących młodzież sowiecką w uśpieniu wrogu dla komunizmu i ustroju sowieckiego. Należy więc wykrywać z całą bezwzględnością zamaskowanych wrogów klasowych wśród nauczycieli, a jednocześnie popierać wszelkimi środkami nauczycieli lojalnie usposobionych do władzy proletariatu. Głównym zadaniem partii komunistycznej i rządu sowieckiego jest stworzenie komunistycznych kadr nauczycielskich, którym można było powierzyć bez obawy wychowanie dzieci i młodzieży w duchu ideologii komunistycznej.

Dopiero w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, do którego zwrócił się skazany za pośrednictwem adw. Żółkowskiego, Cuch oświadczył się z niechlubnego zarzutu podlegania do przestępstwa. Zbadani świadkowie stwierdzili, że słowa oskarżonego traktowali jako dowcip. Wobec tego Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok uniewinniający.